

WYTYCZONO KIERUNKI DZIAŁANIA MIEJSKIEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ

W piątek (10 bm.) odbyła się Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Świdniku. W obradach uczestniczyli m. in. ANDRZEJ SZPRINGER, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie, MIECZYSLAW KARZMARZUK sekretarz KW d/s propagandy, TADEUSZ WILK, wojewoda lubelski, ANDRZEJ ZEH, dyrektor naczelny WSK i WŁODZIMIERZ SITKO, rektor Politechniki Lubelskiej.



Na sali obrad

Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć zmarłego delegata KAZIMIERZA WITKOWSKIEGO. Referat Egzekutywy Komitetu Miejskiego przedstawił I sekretarz KM ZDZISŁAW DANILUK. Zna-

lazło się w nim omówienie realizacji zadań przyjętych na konferencji sprawozdawczo-wyborczej w grudniu 1983 r. Mówca stwierdził na wstępie m. in.

— X Zjazd naszej partii wytyczył drogę, którą będziemy szli w XXI wiek, stwierdzając wyraźnie: żadnego celu nie można osiągnąć przy obecnym poziomie wydajności i jakości pracy, przy obecnym poziomie organizacji i kierowania oraz wykorzystania bazy materialno-technicznej.

Polska potrzebuje takich mechanizmów zarządzania i kierowania gospodarką, które wymagać będą od instytucji państwowych i organizujących gospodarkę, od wszystkich pracujących a zwłaszcza od kadr kierowniczych wiedzy fachowej, wyobraźni, realizmu i odwagi, nowatorstwa i intensywnego wysiłku.

Jakie są wymagania współczesnej rewolucji naukowo-technicznej? Zmienia ona skostniałe struktury, burzy nawyki rutynowych

(Dokończenie na str. 2)

Kolorowo na lotnisku

Corocznie, w dniu społecznego „Święta Latawca” organizowane są zawody dużej rangi. Tegoroczne, XXIV Centralne Zawody Latawcowe rozegrane zostały w sobotę i niedzielę (11 i

12 bm.) na lotnisku świdnickim. Czterdziestu sześć województw oraz organizatora (PSS „Spółem” i Aeroklub Robotniczy w Świdniku) reprezentowało po dwóch zawodników — jeden w klasie



Gościem zawodów był prezes Zarządu Aeroklubu PRL generał brygady Władysław Hermaszewski

Fot. K. Majkowska

latawców płaskich i Jeden — skrzynekowych.

Oficjalnie, uroczyste otwarcie zawodów poprzedził przemarsz uczestników z ich konstrukcjami ulicami miasta oraz złożenie kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Po ocenie technicznej ciekawych rozwiązań oraz staranności i pomysłowości w wykonaniu latawców, rozegrano pierwszą konkurencję — klasę latawców płaskich. Wygrała ją Monika Kurkowska z Warszawy (62,5 pkt.) przed Anną Starobrat z Świdnika (61,8 pkt.) i Anetą Mońko ze Szczecina (55,3 pkt.).

Drugiego dnia, w niedzielę, wystartowali konstruktorzy latawców skrzynekowych. Najlepszym okazał się Ryszard Krzesiak z Tomaszowa Mazowieckiego (62,5 pkt.). Drugi był Marek Chomik z Białogostoku (61,7 pkt.), a trzeci — Piotr Bazan z Tomaszowa Lubelskiego (60,6 pkt.).

W obu tych klasach zawodnicy mieli tylko 15 minut na wyholowanie latawców. Po tym czasie hole były blokowane, a zaczynał się — z pokładu samolotu — pomiar wysokości lotu. W czasie zawodów latawiec płaski jak i skrzynekowy osiągnęły 530 metrów. Wyżej poleciał latawiec w czasie rozgrywania konkurencji w klasie otwartej — 670 metrów. Konkurs w tej klasie wygrał Andrzej Bury z Mielska

(Dokończenie na str. 4)

W SOBOTĘ, O GODZ. 10.00 W SALI ZST

ZAKŁADOWA KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA PZPR

W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ (18 BM.) W SALI ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH WSK ODBĘDZIE SIĘ ZAKŁADOWA KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA PZPR. NA SALI OBRAD ZASIADZIE 122 DELEGATÓW REPREZENTUJĄCYCH ODDZIAŁOWE ORGANIZACJE PARTYJNE PRZEDSIĘBIORSTWA. KONFERENCJA UCHWALI PROGRAM DZIAŁANIA KOMITETU ZAKŁADOWEGO NA NAJBLIŻSZĄ KADENCJĘ. WYBIERZE NOWE WŁADZE. POZĄTEK OBRAD O GODZINIE 19.00.

(IE)

42 ROCZNICA MO I SB

Uroczysta wieczornica

W niedzielę (5 października br.) w sali widowiskowej ZDK odbyła się uroczysta wieczornica z okazji 42 rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. W spotkaniu z pracownikami BUSW, SB i członkami ORMO uczestniczyli — z-ca szefa RUSW w Lublinie płk Andrzej Koczarski, prokurator rejonowy Stefan Karman, z-ca prokuratora Jolanta Buraczuk oraz przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych zakładu i miasta.

Nawiązując do pierwszych lat powojennych, do okresu w którym tworzone pierwsze oddziały i grupy MO, SB i ORMO szef RUSW w Świdniku Mieczysław Łagoda powiedział: „W dzisiejszym spotkaniu są wśród nas weterani i nowo przyjęci funkcjonariusze MO. Wież pokoleń jest sprawą bardzo istotną, gdyż najstarsi z nas winni przekazywać nadal prawdę o tamtych czasach, historię bohaterskich waleczności i poświęceń, pracowników SB i ormowców w walce o utrwalenie władzy ludowej.

Dziś trwa również walka ze złem. Przestępczość, zjawiska patologii społecznej, demoralizacja

społeczeństwa; te i jeszcze inne szkodliwe zjawiska dają się mocno we znaki społeczeństwu. Nad utrzymaniem ładu i porządku publicznego czuwają nadal milicjanci, pracownicy SB, ormowcy. Służba w szeregach MO to nie tylko zwykły zawód, biegłość i znajomość przepisów prawa. To również tworzenie szerokiego frontu społecznego w celu likwidacji niepożądanych zjawisk.

Współdziałanie aparatu MO ze społeczeństwem, pomoc dla organów SB i MO ze strony instytucji i organizacji społecznych, wsparcie ze strony ORMO przyniosą coraz lepsze rezultaty. Spo-

(Dokończenie na str. 2)

Dyplomy dla energetyków

W pierwszych dniach października br. zakładowi energetycy obchodzili swoje święto. Z tej okazji odbyła się uroczysta akademii, podczas której wielu pracowników działu TE uhonorowano medalami i dyplomami. Dyplomy i „Medale 35-lecia WSK” otrzymali: Bogusław Kania, Maria Korniluk, Henryk Piotrowski, Kazimierz Pudelko, Arkadiusz Rusinek i Jan Wieczorkiewicz. Ponadto 7 energetyków otrzymało dyplomy uznania z o-

kazji 35-lecia WSK, 15 listy pochwalne oraz 35 dyplomy z okazji Dnia Energetyka. Obecni na spotkaniu — sekretarz KZ PZPR Tadeusz Staszak i dyrektor do spraw inwestycji Jerzy Bojko przypomnieli wkład pracy energetyków na rzecz funkcjonowania przedsiębiorstwa, ich stałą gotowość i sprawność działania w każdych warunkach. Przy okazji akademii mówiono też o problemach występujących w TE.

(al)

PERSONALIA

Z dniem 86.10.10 STANISŁAW MOSKAL otrzymał nominację na kierownika zmianowego W-310.

Z dniem 86.10.10 JANUSZ RYTERSKI otrzymał nominację na kierownika działu technicznego ZEUS.

GWOSZ ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK“

Nr 40 (820)

16 października 1986 r.

Cena 5 zł

OBRADOWAŁA RADA PRACOWNICZA

WSK realizuje zadania planowe

W poniedziałek (6 bm.) na kolejnym posiedzeniu zebrała się Rada Pracownicza przedsiębiorstwa. Na wstępie obrad Rada wysłuchała informacji z-cy dyrektora do spraw ekonomicznych JANA WIDZA o sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa za 7 miesięcy br. Było to pierwsze posiedzenie po okresie urlopowym.

Dyrektor Jan Widz omówił problemy związane z realizacją zadań finansowych przedsiębiorstwa, postępie prac techniczno-organizacyjnych przy budowie nowych typów śmigłowców, których produkcję WSK zamierza

uruchomić, strukturę zbytu wyrobów wykonywanych w wytwórni, a także politykę finansowania działalności naukowo-badawczej. Sporo uwagi poświęcił a-

(Dokończenie na str. 2)

BRAWA DLA ORGANIZATORÓW

„DNI ŚWIDNIKA,, POD ZNAKIEM ATRAKCJI

Jedni mówili, że pięć, inni, że siedem i pół a jeszcze inni, że ponad dziesięć tysięcy świdniczan przyszło na plac XXV-lecia PRL aby obejrzeć i wysłuchać 60-minutowego koncertu popularnego lubelskiego zespołu rockowego „Budka Suflera”. Takiego tłumy w centrum miasta jeszcze Świdnik nie widział. Był to kulminacyjny punkt obchodów tegorocznych „Dni Świdnika”, które rozpoczęły się w

CZWARTEK

Miastem zawiadnęła wtedy młodzież. Tłum przebiegających przedfilował centralną ulicą miasta a następnie zgromadził

się na placu XXV-lecia aby obejrzeć występ swoich kolegów ze Szkoły Podstawowej nr 1. Młodzi artyści z zespołu pieśni i tańca prowadzeni przez Mirosławę Kamienobrodzką i Lecha Leszczyń-

skiego zebrałi wiele oklasków od swoich rówieśników, których kostiumy do zbudzenia przypominały postacie żywcem wyjęte z seriali telewizyjnych. Widzieliśmy między innymi Jilly, Sandersa, Talię (nawet dwie!) i... krokodyla, oraz wielu, wielu innych dośbrzych znajomych z telewizyjnego — i nie tylko — okienka.

(Dokończenie na str. 2)



Gra „Budka Suflera”

Fot. K. Majkowska

WYTYCZONO KIERUNKI DZIAŁANIA MIEJSKIEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ

(Dokończenie ze str. 1)
działań, zmusza do sprawnej, efektywnej pracy, wymaga odwagi innowacyjnej...
Sprawozdania z działalności Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej i Miejskiej Komisji Rewizyjnej złożył TADEUSZ KOTIUK i WŁADYSŁAW ZABICKI.

mieszkańcowego w mieście i jego perspektyw, w aspekcie nowych zasad finansowania i kredytowania tej dziedziny gospodarki.
Delegatka Polmo FSC ELŻBIETA ZAJAC omówiła działalność macierzystej organizacji partyjnej poświęcając wiele miejsca działalności PZPR w zakresie socjalisty-

dy przeznaczone zostaną na rozwój naszego miasta. Wojewoda ocenił istniejący plan 5-letni jako najgorszy w 42 historii naszego kraju.
ZBIGNIEW OLESZEK, przewodniczący Zarządu Miejskiego ZSMP, wskazał jako najpilniejsze zadanie związku — rozbudowę szkolniczej organizacji ZSMP, jako podstawę do zapewnienia ciągłości pracy wychowawczej w procesie socjalistycznego wychowania młodego pokolenia. Sytuację w handlu omówił kierownik świdnickiego oddziału WPHW ANDRZEJ ZACHARIEWICZ.



Gościem Konferencji był m. in. Andrzej Szpringer, I sekretarz KW PZPR w Lublinie.

Założenia rozwoju społeczno-gospodarczego Świdnika przedstawił naczelnik miasta STANISŁAW KUCHARUK. Omówił również stopień realizacji zadań społeczno-gospodarczych.

Dwunastu mówców zabrało głos w dyskusji. ZYGMUNT SZYMONCZYK przewodniczący MRN, poświęcił swoje wystąpienie omówieniu działalności rady, najważniejszych kwestii do rozwiązania, nowych form pracy, osiągnięć. KAJETAN PŁONKA, oficer RUSW, przedstawił sytuację w mieście w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego, uwarunkowania mające wpływ na kształtowanie nastrojów społecznych i najważniejsze zadania jakie stoją przed strażnikami porządku publicznego w mieście. Należą do nich m. in. walka z alkoholizmem, chuligaństwem, pasywnym i marnotrawstwem. Poinformowano również o staraniach Urzędu w celu uruchomienia w br. w Świdniku wydziału paszportowego. Jedno z sześciu głównych zadań określonych przez X Zjazd partii — unowocześnienie oświaty i rozbudowę jej bazy materialnej — omówił FELIKSA CHOJNACKA, inspektor oświaty i wychowania UM. Prezes spółdzielni mieszkaniowej ZYGMUNT BARSZCZ przedstawił sytuację w zakresie budownictwa

cznego wychowania młodzieży pracującej. Całokształt elementów składających się na proces wychowania i wykształcenia młodego pokolenia znalazł się w wystąpieniu kolejnego delegata ANNY SCIRKI LEON NAZARUK z terenowej organizacji partyjnej podał przykłady działalności partii w swoim środowisku.

W pierwszej części obrad głos zabrał również I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR ANDRZEJ SZPRINGER. Odwołując się do postanowień X Zjazdu i sekretarza wojewódzkiej instancji partyjnej określił skuteczność działania partii jako naczelne zadanie wszystkich członków PZPR w najbliższej kadencji. Mówca złożył również podziękowanie członkom ustępującego KM, jak również życzenia sukcesów w pracy partyjnej tym, którzy stanowiąc będą nowo wybrane władze.

O problemach patologii i zjawiskach niekorzystnych szerzących się w społeczeństwie miasta wypowiedziała się JADWIGA PIETRZAK. Z kolei wojewoda lubelski TADEUSZ WILK omówił perspektywy i kierunki rozwoju naszego województwa z określeniem m. in. ilości inwestycji zawartych w wojewódzkim 5-letnim programie rozwoju Świdnika. Z kwoty 28,5 mld budżet województwa — 4 miliard-

138 delegatów wybrało 57-osobowy Komitet Miejski PZPR i 21-osobową Miejską Komisję Kontrolno-Rewizyjną. I sekretarzem KM wybrano ponownie ZDZISŁAWA DANILUKA a przewodniczącym MKKR LUCJANA BOGDAŃSKIEGO.

Przyjęto uchwałę Konferencji oraz miejski program realizacji Uchwały X Zjazdu PZPR. Obrady zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

(kw)

WSK realizuje zadania planowe

(Dokończenie ze str. 1)

ktualnej działalności inwestycyjnej na terenie zakładu. Nawizał do sposobu realizacji zadań planowych, która odbywa się przy znacznym niedoborze zatrudnienia. W WSK brakuje około 200 pracowników. Mimo to wyniki finansowe przedsiębiorstwo osiąga.

Członkowie Rady w trakcie dyskusji przypomniał, że wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych musi ulec zmianie. Za długo trwają prace badawczo-wdrożeniowe nad uruchomieniem produkcji „Sokoła” i „Kani”. W zakładzie za mało uwagi poświęca się postępowi technicznemu wprowadzanemu przez pracowników. Przypomniano, że przepisy rządowe w tej mierze tworzą bardzo dobry klimat dla twórców myśli technicznej, głównie nakierowanej na oszczędności materiałowe i energii.

W dalszej części narady zaopiniowano zmiany kadrowe i propozycje personalne na kontrakty zagranicę. Na zakończenie Jan Kawa złożył relację ze spotkania przedstawicieli rad pracowniczych skupionych w Zrzeszeniu Wytwórców Sprzetu Lotniczego i Silnikowego PZL jakie odbyło się w Kaliszu. Obrady prowadził przewodniczący Rady Pracowniczej Ryszard Kochanowski.

(al)

42 ROCZNICA MO I SB

Uroczysta wieczornica

(Dokończenie ze str. 1)
tykamy się z wieloma wyrazami szacunku i uznania od społeczeństwa, a to uznanie cieszy i mobilizuje do dalszej, lepszej i wytrwalszej służby. Wszystkim nam potrzebne są dziś spokój, ład i porządek a także rzetelna praca dla dobra kraju. Temu celowi podporządkowujemy wszystkie nasze wysiłki...”

Uroczystym akcentem wieczornicy było wręczenie odznaczeń państwowych i resortowych wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej pracownikom MO, SB i członkom ORM.

Srebrnym Krzyżem Zasługi udekorowani zostali Jerzy Mądry (komentant posterunku MO w Trawnikach),

funkcjonariusze MO Czesław Oleszyński i Tadeusz Szurek.
Złota odznaka „Za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego” udekorowany został emerytowany pracownik milicji Zdzisław Gruczoł, srebrne odznaki otrzymali funkcjonariusze RUSW — Adam Bartoszek i Witold Kania, Brązowe Kajetan Płonka, Tadeusz Patyra, Kazimierz Rymarz i Janusz Szypulski.

Dziwieniu funkcjonariuszy RUSW otrzymało srebrne i brązowe odznaki „W Służbie Narodu”, a sześciu odznaki „Za Wzorową Służbę”. 23 funkcjonariuszy otrzymało awanse na stopnie podoficerskie, chorążych i oficerskie, a jeden na stopień kapitana.

W dniu tym na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza delegacja pracowników RUSW złożyła wieńce i kwiaty.

Dar od młodzieży

W ubiegłym tygodniu w Szpitalu Miejskim w Świdniku odbyło się spotkanie kierownictwa ZOZ i Oddziału Ginekologiczno-Polożniczego z I sekretarzem KZ PZPR Karolem Szotką i przewodniczą-

wem tego urzędnika będą mogli już kilka minut po przysięcu dziecka na świat obejrzeć go i nacieszyć się jego widokiem. Na powitanie z tatą możliwe jest tylko mrugnęcie okiem lub... „koncert”...



cym ZZ ZSMP — Maikiem Sękowskim, podczas którego przekazano świdnickiej służbie zdrowia specjalistyczne urządzenia (wraz z monitorem do oglądania dzieci po porodzie) zakupione za pieniądze wypracowane w czynnie społecznym. Niebywała to radość dla... ojców, którzy za pośrednictw-

Jak poinformował nas dyrektor ZOZ TADEUSZ LISTOS jest to bardzo cenny i pożyteczny dar dla społeczeństwa zważywszy, że... jedyny w województwie. Do kamery pozuje nam chłopiec; wiek: 4 dni; syn Jolanty Wąsiewicz. Gratulujemy!

(bw)

Związkowcy z Tomaszowa w WSK

W miłej i serdecznej atmosferze upłynęło kolejne spotkanie związkowców — byłych pracowników WSK i filii w Tomaszowie, które tym razem odbyło się w Świdniku. Goście zwiedzili zakład, a następnie przy ciastkach i herbatce w klubie emerytów i rencistów wymienili doświadczenia ze swojej pracy i pomocy udzielanej emerytowanym związkowcom. Dyrektor do spraw

pracowniczych JAN TKACZYK witając zaproszonych gości wskazał na zasadność tego rodzaju kontaktów związkowych. Również sekretarz KZ PZPR TADEUSZ STASZAK z uznaniem mówił nie tylko o współpracy związkowej ale także kooperacyjnej. Zacieśnienie kontaktów między Zakładem WSK Świdnik i WSK Tomaszów jest korzystne dla obu stron.

(al)

„DNI ŚWIDNIKA” POD ZNAKIEM ATRAKCJI

(Dokończenie ze str. 1)

PIĄTEK



Kiermasz

stał pod znakiem występów amatorskich zespołów artystycznych Zakładowego Domu Kultury. W klubie „Iskra” otwarty został Ogólnopolski Przegląd Twórczości Robotniczych Stowarzyszeń Twórców Kultury. Jednego z uczestników imprezy można było obejrzeć i wysłuchać w „okazyjnym” występie na placu XXV-lecia. Była to kapela „Walenciołki” z Jastrzębia Zdroju. Ślazakom „operującym” swoją regionalną gwarą nie szczędzono braw.

SOBOTA

nalegała do Zespołu Tańca Ludowego UMCS, który na swoim ponad półtoragodzinnym, efektownym i barwnym występie zaprezentował wiankę tancerzów żołnierskich (to z okazji Dnia Wojska Polskiego), tańce podlaskie, kurpiowskie, kujawiaka z oberkiem, krakowiaka i mazura. Warto dodać, że zespół istnieje już 36 lat, zwiedził 4 kontynenty i ponad trzydzieści krajów. Jego



Zakładana

szefem od pierwszych dni jest Stanisław Leszczyński. Drugą imprezą, na którą należy zwrócić

uwagę był występ kabaretu z Lublina o nazwie „Kwartecik”.



Giełda książek

Zapewnił godzinę dobrej zabawy; humor i satyrę oraz piosenkę kabaretową.

NIEDZIELA

to przede wszystkim „Budka Suflera”, o której wspomnieliśmy już na początku. Urszula i Krzysztof Cugowski wraz z zespołem (związanym od lat ze Świdnikiem) dali koncert jakiego jeszcze w Świdniku nie było. Wcześniej „produkowała się” — też na placu — lubelska grupa mu-

zyków rockowych o nazwie „Fandango” (finalista ogólnopolskiego przeglądu piosenki amatorów).

W godzinach popołudniowych przy Grobie Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczystość z okazji Dnia Wojska Polskiego. Delegacje władz miasta, zakładów pracy, organizacji politycznych i społecznych oraz młodzieży złożyły na płycie Grobu wieńce i wianki kwiatów. Trzy orkiest-



Trum fanów „Budki Suflera”

ry dęte z naszego regionu (między innymi goście z Rejwowa i Bilgoraja) dały koncert muzyki

marszowej. Wieczorem na estradzie wystąpiła kapela podwórkowa.



Inauguracja zawodów latawcowych

Fot. K. Majkowska
kowa z Łęcznej. Długo spacerowali jeszcze ulicami miasta świdniczanie żałując, że następne Dni Świdnika dopiero za... rok. Dodajmy, że przez cztery dni w sąsiedztwie placu usytuowano stoiska handlowe, które przez cały czas cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszczan.

Niezwykle bogaty i atrakcyjny program tegorocznego święta wystawia wysoką ocenę organizatorom. Dopisała również pogoda.

(kw)

NAGRODA ZG ZSMP ZA OSIĄGNIĘCIA W WSPÓŁZAWODNICTWIE PRACY

ŚWIĘTO W PGKIM

W ubiegły czwartek (9 bm.) w sali Zakładowego Domu Kultury była się uroczysta akademія z okazji 30-lecia świdnickiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej.

Wśród przedstawicieli władz państwowych, wojewódzkich, miejskich i środowiskowych znalazł się między innymi pełnomocnik

sta sztabu przedsiębiorstwa wręczony załozde podczas uroczystości został uhonorowany odznaką „Za Zasługi dla Lubelszczyzny”.

Pięćdziesięciu pracowników PGKIM otrzymało medale 30-lecia przedsiębiorstwa. Srebrnym Krzyżem Zasługi udekorowano Zdzisława Kuzioła, Ryszarda Nowomiejskiego, Wiesława Sobko, Henryka Witkowskiego i Romanę Szendalę, a Brązowym Marianą Mazurkiewiczą i Krzysztofa Wójciszewicza. Jedenaście osób otrzymało złotą odznakę ministerstwa „Zasłużony Pracownik Gospodarki Komunalnej”, a pięć srebrną. Trzydzieści osób wyróżniono odznaką „Zasłużony dla Lubelszczyzny”.

Koło ZSMP działające w przedsiębiorstwie wyróżnione zostało II nagrodą Zarządu Głównego Związku za osiągnięcia we



Sztandar PGKIM uhonorowany został odznaką „Za Zasługi dla Lubelszczyzny”. Oznaczenia państwowe i resortowe otrzymało wielu pracowników.

Fot. K. Majkowska

współzawodnictwie pracy. Aktywności organizacji młodzieżowej otrzymali złote (4) i srebrne (3) odznaki Związku.

W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej.

(kw)

JESIEŃ U DZIAŁKOWCÓW

...jest zawsze pracowita. We wrześniu i październiku zbierają ród wiosennych dni — bogate plony. W tym roku spłynęło do rąk właścicieli wiele owoców. Działkowcy napełniają nimi piwnice na zimę, sprzedają na targowisku, często obdarzają nimi swoich znajomych.

Imponującą wyprawą tegoroczną wystawa plonów zorganizowana na terenie Avii z okazji 35-lecia WSK obchodów DNI LOTNICTWA.

Stoiska oblegane były przez tłumy. Na stołach ułożono góry dorodnych owoców i warzyw. Cieszyły oko — czerwone odmiany papryki (biała, żółta, czerwona i zielona), duże pachnące cebulki (Lobo, Cesarz Wilhelm i inne odmiany), grusze, śliwy, cukinie i patisony. Pokazano także bułki egipskie. Jeden z czerwonych buraków ważył aż... 15 kg! Sporo było winogron białych i kolorowych, wiele, wiele kwiatów. Przewodzący

— astry, mietczyki i róże.

Do „księgi urodzajów” wpisał się około 100 zwiedzających. Swój podpis złożyła także słynna pilotka rajdowca OLGA GOLUBIEWA z 48 Gwardyjskiego Tamarskiego Żeńskiego Pułku Nočných Bombowców. Nazajutrz plony przekazano do Przędziska nr 2, ku ucielesze dzieciarni no i... kuchni.

Jak informuje prezes zarządu POD JÓZEF PIOTROWSKI — jest już zgoda władz wojewódzkich na działki pracownicze w ogrodzie „KALINOWKA II”. Urząd Miejski rozpoczął wykup od okolicznych rolników. Najważniejszą obecnie sprawą jest utwardzenie drogi (wzdłuż parkanu) przy ogrodach „Stokrotka” i „Konwalia” — od strony południowo-wschodniej. Roboty rozpoczną się 15 października br. WSK przekazała na ten cel żużel — nieodpłatnie.

(KR-K)

Pierwszy wykład

We wtorek (7 bm.) w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 odbyła się wojewódzka inauguracja roku kształcenia politycznego ZSMP. Obecni byli przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz związku.

Inauguracyjny wykład na temat historii i dnia dzisiejszego ruchu młodzieżowego w Polsce wygłosił ARTUR PERGES.

(kw)

„SPOŁEM” PSS W ŚWIDNIKU POSIADA SWÓJ SZTANDAR

UROCZYSTE POSIEDZENIE RADY NADZORCZEJ

W dziesiątą rocznicę powstania „Społem” PSS w Świdniku Rada Nadzorcza spółdzielni obrala w minioną sobotę, 11 bm. na miejsce swego okolicznościowego posiedzenia salę kina „Lot”, gustownie na tę okoliczność przystrojona i wypełniona po brzegi zaproszonymi gośćmi.

Wśród nich obecni byli między innymi przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz polityczno-administracyjnych oraz centralnych i regionalnych instytucji społeczeństwa. Obecny był prezes Aeroklubu PRL, generał Władysław Hermaszewski. Po otwarciu posiedzenia, prezes zarządu spółdzielni, Wiesław Madej przedstawił w okolicznościowym wystąpieniu członkom Rady i zaproszonym gościom

dziesięcioletnie osiągnięcia spółdzielni, aktualną kondycję handlowo-produkcyjną i zamierzenia na najbliższą przyszłość.

Podkreślił, że aktualny dorobek jest efektem pracy całej załogi PSS i życzliwości władz wobec wielu inicjatyw i przedsięwzięć podejmowanych przez spółdzielnię.

Potem nastąpiło uroczyste przekazanie ufundowanego przez załogę spółdzielni sztandaru, po

czym wielu pracowników „Społem” PSS uhonorowano odznaczeniami państwowymi i spółdzielczymi. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono Marię Czajkę, Złoty Krzyż Zasługi otrzymała Genowefa Radziszewska, Srebrny Ludmiła Koc i Krystyna Toboła, Brązowy Władysław Bomba.

Jubileuszowe posiedzenie Rady Nadzorczej uświetniły występy dziecięcego zespołu pieśni i tańca prowadzonego przez Emilię Krzykałę.

(j)



Podniosłym aktem uroczystości było przekazanie sztandaru załozde spółdzielni i wręczenie odznaczeń państwowych i resortowych zasłużonym pracownikom.

Fot. K. Majkowska

ŚWIDNIK RZEMIOSŁEM TEŻ STOI!

BUDOWA DOMU RZEMIOSŁA I BANKU SPÓŁDZIELCZEGO

„Działo się to 3 października 1986 roku w grodzie Świdnikiem zwanym, liczącym sobie 355 lat, zamieszkałym przez 38 tysięcy ludzi, położonym na Ziemi Lubelskiej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej...”

Tę tradycyjną formułę, obowiązującą przy wmurowywaniu aktu erekcyjnego, wygłoszono tym razem na placu budowy Domu Rzemiosła i Banku Spółdzielczego u zbiegu ulic Raclawickiej i Przędziskowej.

W tym niecodziennym wydarzeniu uczestniczyli poseł na Sejm PRL BOLESŁAW MANOWIEC, wicewojewoda lubelski BONA-WENTURA ZIĘBA, dyrektor Wydziału Handlu Drobnej Wytwarzania i Usług MARIAN ZDU-NEK, naczelnik miasta Świdnika STANISŁAW KUCHARUK, prezes Rady Izby Rzemieślniczej WŁADYSLAW SKUŁA i prezes Wielobranżowej Spółdzielni Rzemieślniczej im. J. Kilńskiego w Świdniku TADEUSZ CICHOSZ.

branzach — metalowej, ogólnobudowlanej i spożywczej.

Najbardziej znanymi rzemieślnikami w Świdniku są niewątpliwie — JÓZEF CICHOSZ prowadzący zakład elementów budowlanych (kostka drogową i płyty chodnikowe wyprodukowane w jego zakładzie pokryły ulicę Kruczkowskiego i kilka innych — przyp. aut.), bracia MACZYNSCY z ulicy Działkowców (produkcji pistoletów do malowania i rozpuszczania lakierów), ANDRZEJ RAPNICKI z ulicy Świerkowej — wysoko kwalifikowany rzemieślnik i założyciel spółdzielni, prowadzący zakład brzoźnictwa (okucia budowlane, klamki do drzwi i okien), ANDRZEJ GAPA z zakładu instalatorstwa, który wykonywał między innymi fachowe roboty na kilkukilometrowym odcin-

dukcyjnych powodowały, że „ciśniecie” na budowę Domu Rzemiosła w Świdniku rosło z każdym rokiem.

Dzisiaj już wiemy na pewno, że w obiekcie tym, który ma ponad 1200 m² mieścić się będą: biura spółdzielni, baza magazynowa, sklep wielobranżowy, wzorcownia, Klub Techniki i Racjonalizacji oraz klubokawiarnia. Koszt budowy tego obiektu, „wylizano” na 46 mln złotych. 10 mln uzyskamy ze składek członkowskich i czynów społecznych, pozostałe pieniądze wpłyną z kredytów bankowych i Centralnego Funduszu Rozwoju Rzemiosła. Zakończenie budowy Domu Rzemiosła przewidziano w 1989 roku. Obiekt wykonany będzie własnymi siłami; o materiały zadbają rzemieślnicy (również we własnym zakresie). Warto



Akt erekcyjny odczytał Stanisław Kocyla. Mury Domu Rzemiosła i Banku Spółdzielczego wyrastają już nad ziemią

Na kilka godzin przed tym doniosłym aktem dyrektor spółdzielni JÓZEF GONTARZ powiedział m. in.:

— Spółdzielnia nasza powstała w 1982 roku z inicjatywy działaczy Ręfionowego Cechu Rzemiosł Różnych w Lublinie. Dziś liczy 280 członków zamieszkujących teren dawnego powiatu lubelskiego. W Świdniku mamy ich 120, a pracując przeważnie w



Spółdzielczego wyrastają już nad ziemią

Fot. Danuta Janukiewicz

przy tym pamiętać, że do nowo wzbudowanego obiektu wprowadzą 40 pracowników świdnickiego oddziału Banku Spółdzielczego w Lublinie, którzy urzędują obecnie w małej, jakim pomieszczeniu GS „Samopomoc Chłopska” w Świdniku. I nie bez kozery! Bank Spółdzielczy w Lublinie udziela pomocy finansowej rolnictwu, finansuje także rzemiosło.

Wysłuchał i zanotował: (MK)

24 CENTRALNE ZAWODY LATAWCOWE

Kolorowo na lotnisku

(Dokończenie ze str. 1) przed Grzegorzem Krewskim ze Świdnika i Tomaszem Krukowskim z Sochaczewa. Zespołowo I miejsce zajęła ekipa województwa piotrowskiego — 108,8 pkt., II — ekipa ŚWIDNIKA — 99,1

pkt., III — województwa białostockiego — 97,3 pkt. Świdnickim zawodom towarzyszył szereg interesujących — zwłaszcza młodych konstruktorów latawców, a często bardziej skomplikowanych modeli — imp-

rez. Uczestnicy zwiedzili wytwórnię i zapoznali się z produkcją śmigłowców. W czasie pokazów widzieli jak te maszyny zachowują się w powietrzu, jakie są ich możliwości techniczne, a także umiejętności pilotów. Stwierdzili chórem, że to było wspaniałe. Natomiast w czasie pokazów modelarskich Roman Niedzielski, notabene wychowanek instruktora Władysława Starobrata (w czasie zawodów sędzia główny) demonstrował model samolotu RWD-8 wykonany w skali 1:3.

XXIV Centralne Zawody Latawcowe wypadły imponująco. Duża w tym zasługa organizatorów i... pięknej, słonecznej pogody.



Pięknie i kolorowo

Fot. K. Majkowska

Kalejdoskop sportowy

RAJDOWCY AVII DOTRZYMALI SŁOWA!

„Ślódemka” motorowców Avii sięgnęła po kilku latach przerwy po drużynowy tytuł MP w rajdach obserwacyjnych. Na sukces zapracowali wspólnie — bracia Wojciech i Grzegorz Dorobowie, Edward Pranagal, Ryszard Śluda (z grupy A) oraz Tomasz Pikulski, Piotr Trala i Tadeusz Zawada (z grupy B). Odmłodzony zespół fabryczny prowadzony przez Wiesława Dorobę otrzymał słowa. Gratulujemy i dziękujemy za zwycięż w imieniu miłośników sportu motorowego.

W WAWELSKIM GRODZIE...

...gościła nie tak dawno jedynastka świdnickiej Avii. Mecze o mistrzostwo II ligi z drużyną „Białej Gwiazdy” zakończył się nikłą porażką świdnickan 0:1. Obserwatorzy spotkania widzieli, że wiślacy strzelili problematyczną bramkę, a świdnickanie rozegrali jedno z najlepszych spotkań w tym sezonie. Rewanż na wiosnę zapowiada się bardzo ciekawie!

ANNA STAROBRAT NA NAJWYŻSZYM PODIUM!

Po raz 24 rozegrano na lotnisku w Radawcu zawody latawców płaskich i skrzynekowych. O prymat i awans do centralnych zawodów walczyła 42 konstruktorów. W grupie latawców płaskich zwyciężyła Anna Starobrat (Świdnik). W konkurencji latawców skrzynekowych Grzegorz Krewski ze Świdnika uplasował się na III miejscu. Gratulujemy!

(KK)

Reporter zanotował

♦ JESIENIA I ZIMA... wzmocnione zostają w mieście patroli milicyjno - ormowsko-społeczne. Nasilenie działań milicji w akcji „Ład i porządek” jest konieczne. Złodziei, chuliganów, niebieskich piatków nie brakuje. Stworzenie szerokiego frontu społecznego w celu przeciwdziałania złu jest nakazem chwili. Patroli zagładą będą do bloków, zakładów gastronomicznych, kawiarni, barów, hoteli i... moteli. Utrzymanie ładu, porządku i spokoju w mieście to sprawa, która nie może pozostać na uboczu! ♦ SPRZEDAŻ MIĘSA Z UBOJU GOSPODARZEGO... prowadzona będzie na targowisku w Świdniku. Szerokie plany w tym zakresie ma PSS „Społem” i niebawem zaczną je realizować. O sprawie tej napiszemy wkrótce w celu zaznajomienia Czytelników z zasadami sprzedaży i obowiązującymi przepisami. ♦ „POSESJA 86”... w trzecim etapie prowadzonym w zakładzie oprócz „brudasków” komisja kontrolna wypytowała również — oczywiście. Do najbardziej zbad-

nych wydziałów zaliczone — wydziały kierowników KAZIMIERZA MA-SZTALEUKA, STANISŁAWA CZY-ŻA, ALEKSANDRA LISIOWSKIEGO, MARIANA WILGOCIEKIEGO, TADEU-SZA WŁADYSIUKA i MARIANA WESOŁOWSKIEGO. Satisfakcja tym większa, gdyż wydziały te wyróż-nione zostały nie po raz pierwszy! ♦ KOMU GRZYBKII? Na targowisko „cłagnię” nas o ka-żdej porze roku. Jesienią serkamy najczęściej na dorodne winogrona, jabłka, gruszki, no i... grzybki. W połowie października jakies „poczel-we” chłopsko sprzedawało je w lu-biankach. Lubiankę prawdziwków handlarz grzybami wycenił na 1500 złotych, za podgrzybki żądał 800 zło-tych, za gąski 700, a za opieńki 250 złotych! Zainteresowani kupnem krećli mo-čno głowami i oddalali się najczę-ściej od straganu mrużąc pod no-sem, że lepiej jechać do Brusa lub Sosnowicy. Cóż jednak zrobić skoro i ceny na grzyby są u nas jak widać... umo-wnie.

(KK)

Co? Gdzie? Kiedy?

KINO „LOT” repertuar od 16 do 22 paździer-nika 1986 r. 16 października „Wkrótce nadejdą bracia”, pol. godz. 17.00, 19.15 (od lat 15); 17 października „Karate po polsku”, pol., godz. 17.00 (od lat 18), Projekcja RDKF godz. 19.00, „Honor Prizich”, USA, godz. 21.00 (od lat 18); 18 października „Karate po polsku”, pol., godz. 17.00, 19.15 (od lat 18); „Honor Prizich”, USA, godz. 21.00 (od lat 18); 19 października Poranek godz. 12.00; „Wyprawa po złote włosy”, CSRS, godz. 15.00 (bo); „Karate po polsku”, pol., godz. 17.00, 19.15 (od lat 18); „Honor Prizich”, USA, godz. 21.00 (od lat 18); 20 października „Wielki Szu”, pol., godz. 17.00

(od lat 18), Projekcja RDKF, godz. 19.15); „ISKRA” ZAPRASZA 16 października MDKF — „Sprawa Kramerów”, prod. USA, godz. 17.00 17 października Night club. Październikowa lista przebojów, godz. 18.30; 18 października Night club, godz. 18.30; 19 października Dyskoteka, godz. 17.30; 21 października Spotkanie z jachtowym kapita-tem Żegluga Wielkiej, Ziemowit-tem Barańskim pt.: Spotkanie z Morzem Egejskim i Karaibskim, godz. 17.00; 22 października Próba orkiestry dętej ZDK, godz. 17.00.

Wojtek Doroba znowu wygrał!

W podkrakowskim Podzowie Wojciech Doroba wywalczył w niedzielę kolejny tytuł mistrza kraju. „Tym razem” jest to indywidualne mistrzostwo Polski „młodzieżowców” w klasie otwar-tej. Wojtek zdeklasował rywali wygrywając wszystkie cztery eli-minacje (dwie przed 2 tygod-niami), a w niedzielę ustanowił chyba rekord świata przejeżdżaj-ąc 30 odcinków jazdy obserwo-wanej bez straty punktu!!!

Bardzo dobrze wypadli rów-nież (klasa Enduro) w sobotę Waldemar Gościński (trzeci) i w niedzielę Sylwester Pranagal (drugii). Zbyt wielkie straty ponieśli jednak obaj w Kwidzynie i na podium mistrzostw (oficjal-nych wyników jeszcze nie ma) raczej się nie „załapią”.

Równo pojechali również And-rzej Piątek i Dariusz Łuszczyn-ki plasując się w pierwszej dziesiątce zawodników. W punk-tacji klubowej Avia zajęła czwar-tą lokatę.

(kw)

„Strzały w dziesiątkę”

W sobotę 11 bm.) na strzelniczy sportowej w Świdniku odbyły się zawody strzeleckie z broni kbks w ramach sportakiady zakładowej organizowanej przez Ognisko TKKF „Swit”. Tym razem rozgry-wki strzeleckie odbyły się między pionami NT, NP, NI i ZBR.

Do klasyfikacji zespołowej za-liczone 6 najlepszych wyników z każdego zespołu. Po zaciętej rywalizacji zwyciężyła reprezen-tacja produkcji NP przed zespołem Zakładu Badawczo-Rozwojowej.

W klasyfikacji indywidualnej najlepszymi okazali się ex aequo BARBARA DUMA i MARIAN KO-ZIĘŁ uzyskując po 80 pkt/100 mo-żylowych.

II miejsce zajęł: Henryk Jedruch — 73 pkt, a II Stanisław Dolecki — 71 pkt. Gratulujemy!

Przegląd RSTK

Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury województwa lubelskiego, ZZ ZSMP WSK „PZL-ŚWIDNIK” i Wydział Kultury i Sztuki UW w Lublinie byli organizatorami II Regionalnego Przeglądu Twórczości Robotników, zorganizowanego z okazji 85-lecia WSK i „Dni Świdnika”. W miłej atmosferze spotkali się przedstawiciele środowisk robotniczych z 8 województw. Przedstawili swoje programy, w których nie zabrakło dobrej muzyki, piosenek, satyry i humoru. Jak powiedział nam przewodniczący RSTK woj. lubelskiego Piotr Lewandowski: „pożom był wyborny ale byli najlepší”. Jury, które oceniło program i miejsce przyznało RSTK z Jastrzębka Drozju, II — RSTK z Chelma, III — kabaretowi „Osa” z RSTK woj. lubelskiego. „Frekwencja dopisała, wszyscy bawili się dobrze, a mi ocenić jest trudno — powiedział Piotr Lewandowski — niech zrobią za mnie to ci, którzy w tym uczestniczyli”. My też zdajemy się na ocenę in-dividualną. Na próbie organizato-rów składamy podziękowanie Dyre-ktowi WSK „PZL-Świdnik” za pomoc w zorganizowaniu tej imprezy. (b)

ANDRZEJ GOŁOTA OZDOBA MECZU POLSKA - CSRS 16:8

Młodzieżowa reprezentacja Pol-ski wystąpiła w sobotę na ringu w Świdniku, zwyciężając repre-zentację CSRS 16:8! Spotkanie zorganizowano z okazji 35-lecia WSK, w ramach „DNI ŚWIDNI-KA”. Nasze nadziewce olimpijskie oglądał m. in. prezes PZB JACEK WASLE-WSKI i trener kadry narodowej ANDRZEJ GMITRUK. Polski zespół prowadził do zwycięstwa trenerzy CZESŁAW PTAK i LESZEK DRO-GOSZ. Pomagał im lublinianin STA-NISŁAW ZALEWSKI.

Gwiazdą meczu był niewątpliwie młodzieżowy mistrz Europy, wicemistrz świata juniorów — ANDRZEJ GOŁOTA. Dysponujący już nieśmiałą techniką, a przede wszystkim silnym ciosem wygrał zdecydowanie z Pe-terem Repką, który został poddany przez sekundanta na początku II rundy. W drużynie polskiej wyróż-nili się ponadto Cezary BANA-SIAK, Jacek Gmiński, Jacek MAJEWSKI i Dariusz Mróz. W drużynie gości Vladimir Chrtian-ski i Andrej Sust.

WOKÓŁ RINGU

- Słabą formę zaprezentowali pod-czas meczu... sędziowie. Niektóre uwerdykty były mocno dyskusyjne i spotkały się z dezaprobatą widzów. A przecież spotkanie prowadził sędziowie AIBA, Rumun Dudu i Czechostowak Just. ● Wiele oklasków zebrał przed me-czem Leszek Drogosz, trzykrotny mistrz Europy ma w Świdniku kilku dobrych znajomych. Są wśród nich Bogdan Wilk i Waldemar Kowalski, byli pięściarze świdnickiej Avii. Bogdan zaprosił Leszka na obiad do domu, a Waldek prowadził z nim namiętną dyskusję na temat walk, które ze sobą toczył. Kowal-ski spotkał się na ringu z Drogoszem dwukrotnie i szczególnie w drugim pojedynku dał się mocno we znaki „czarodziejowi ringu”. ● Największą popularnością cieszył się wśród publiczności 120 kilogram-wy „grubasek” wagi superciężkiej Josef Ruzicka z drużyny CSRS. Cieszył się „czolg” został jednak zatrzy-many przez Marka Gruszczyka GO już w pierwszej rundzie. ● Pierwszoplanowa postać w drużynie polskiej to, jak już wspomnieliśmy wcześniej, 18-letni pięściarz warszaw-skiej Legii — Andrzej Gołota. Chłopiec ten liczy 192 cm wzrostu, waży 80 kg, ma czas na setkę 11,1 sek., stoceży 54 walki, przegrał tylko-dwie trzykrotnie. Jego trenerami są byli świetni pięściarze Legii — Go-rtat i Rutkowski, którzy tuż przed-zgadnie, że wytrzymał z And-rzejem choćby tylko na treningu zn-znacza... odrobak ciężką górniczą dźwiogę. Ten chłopak ma przed sobą wielką przyszłość! Zebrał: M. Kruk

ŻŁE NIE JEST, ALE... DWIE TRZECIE ZA NAM!

Dwie trzecie rundy jesiennej sezonu 1986/87 piłkarze II ligi mają już za sobą. Jak ocenić 9-punktowy dorobek naszej Avii w tej fa-zie rozgrywek?

Pięciokrotnie świdniczaninie wy-stępowali na wyjeździe i tyleż samo razy u siebie. Aktualnie zajmują w tabeli 11 lokatę i trzeba stwierdzić, że nie jest ona zła, tym bardziej, iż dwa następ-ne zespoły w tabeli wyprzedzają żółto-niebieskich zaledwie korzyst-niejszą różnicą bramek. Konto punktowe jest w bieżą-cym sezonie jednak „zjawiskiem” zgola odmiennym niż to było na onegdaj. Innymi słowy dzisiaj punkty są (dziewięć) jutro ich... może nie być. To „sprawka” te-gorocznego „regulaminu”.

I tutaj przechodzimy do drugie-j noty — jakby powiedzieli sędziowie lyżwiarstwa figurowe-go — za styl. Obejrzałem wszy-stkie świdnickie mecze Avii i... ani jednego wyjazdowego. „Do przyjęcia” była gra fabrycznej drużyny przeciw Hutnikowi Kra-ków i Sandecji. Z relacji pras-owych można było wywnioskować, że nie musieliśmy się wsty-dzić gry naszych piłkarzy z Knurowie, Plocku i Krakowie (mimo przegranej). Dwa plus trzy razem pięć. Niestety w po-zostałych meczach futbol w spo-konaniu Avii pozostawał soro-dko życzenia. Ostatni występ przeciwko radomskiej Broni był tego wymownym przykładem. Mizerne tempo, minimum emocji, podbramkowych śpięć, parad bramkarzy, soczystych strzałów — trybun stadionu przy ulicy

Sportowej nie zapelnia. Ambicji i woli walki naszym nie brakuje. Brakuje natomiast w zespole trenera Janusza Gałka, zawodnika, który potrafiłby niekonw-encyjnym, chytłym, błyskotli-wym zagraniem stworzyć korzyst-ną sytuację kolegom z napadu, a także wysokiego, środkowego napastnika, powiedzmy egzekuto-ra, który wykorzystywałby do-srodkowania czy podania typowy-nych skrzydłowych — Gruli i Leszczyńskiego. Cieszy powrót do zespołu (udany) Grodzickiego. Niestety nadal niedzolni do gry są Szefer i Paciorowski. Cieszą udane eksperymenty trenera Gałka z próbami gry bardziej ofensywnej (trzech obrońców — czterech pomocników — trzech napastników), a powody do za-dowolenia mogą być tym więk-sze, że „eksperymentalne” wystę-py (z Sandecją i Bronią) przyni-osyły zwycięstwa i bezcenne punkty.

I tu nasuwa się pytanie — co ważniejsze? Widowiskowa gra czy punkty i lokata w tabeli. Na to pytanie niech każdy z kibic-ów odpowie sobie sam...

W najbliższej kolejce spotkał Avia wystąpi na boisku jednego z najpoważniejszych kandydatów do awansu w szereg I-ligowców — niezwykle groźnej — białosto-ckiej Jagielonii. O wynik tej potyczki niespokojny jest chyba nie tylko niżej podpisany.

WĘDKARSKIE OKRUCHY

Sezon wędkarski zbliża się powoli ku końcowi. Jedną z ostatnich, ciekawszych imprez były niewątpliwie zawody wędkarskie o puchar dyrek-tora naczelnego WSK, zorganizowane podczas festynu z okazji DNI LOT-NICTWA.

Wyżali je wędkarze z wydziału remontów. Wędkarze z WSK wygra-li także zawody o puchar dyrektora

WSK w Tomaszowie, a najmłodszy punktów zdobył w nich — M. ŚWIA-DR, WYSKWAR i KOLEDA.

W październiku zaplanowano dwa wyjazdy — nad Bug — i to będzie już wszystko. W tym sezonie wiel-kich połowów nie było. Rybka brała tylko miejscami.

(kld)

„Głos Świdnika” — Tygodnik Wytwórni Spół-zetu Komunikacyjnego w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: JERZY JURAK (redaktor naczelny), ANDRZEJ KWIEK, MECZYSLAW KRUK (redaktor techni-czny), ADAM ŁYSAKOWSKI, ANDRZEJ SIEPSIAK, IRENA WIERZ-CHOS (sekretarz redakcji), BOŻENA WRÓBEL. Adres redakcji: 21-30 Świdnik, ul. Przewodników Pracy 1, tel. centrala 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53-87), rozgłośni 51-53. Druk: Drukarnia zakładowa WSK „PZL-Świdnik, Świdnik, ul. Przewodników Pracy 1, — zam. 1707 z dnia 86.10.16 — 3.000 szt. — F-4

Redaktor dyżurny w nadchodzącym tygodniu — ANDRZEJ SIEPSIAK